

MARTA JAMROZOWICZ

(UNIWERSYTET KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE)

ORCID: 0009-0003-7784-2409

REWOLUCYJNE IDEE CESAREGO BECCARII – JAK TRAKTAT *O PRZESTĘPSTWACH I KARACH* WPŁYNAŁ NA DEBATĘ O KARZE ŚMIERCI I TORTURACH

Streszczenie. Artykuł analizuje wpływ dzieła Cesarego Beccarii *O przestępstwach i karach* na rozpoczęcie debaty nad zasadnością stosowania kary śmierci i tortur. We wstępie przedstawiono główne cechy epoki oświecenia, w której Beccaria rozpoczyna swoją działalność. Następnie omówiono sposób postrzegania kary śmierci przed publikacją traktatu, odwołując się do poglądów m.in. Platona i św. Tomasza z Akwinu. Autorka artykułu wskazuje, że to właśnie w dobie oświecenia rozpoczęto krytyczną refleksję nad tą formą kary, a dzieło Beccarii stanowiło jeden z kluczowych impulsów do tej dyskusji. W części analitycznej przedstawiono okoliczności powstania traktatu oraz argumentację Beccarii, która ma charakter utylitarny: kara śmierci i tortury nie przynoszą pożytku społeczeństwu, a więc powinny zostać zniesione. Beccaria uznaje karę śmierci za nieracjonalną i moralnie nieuzasadnioną. W zakończeniu ukazano wpływ tekstu *O przestępstwach i karach* na ówczesnych intelektualistów i władców, m.in. na decyzję Leopolda II o zniesieniu kary śmierci w Księstwie Toskanii.

Słowa kluczowe: Cesare Beccaria, oświecenie, kara śmierci, tortury, abolicjonizm

1. Oświecenie we Włoszech – zarys epoki

Głównym tematem rozważań oświeceniowych myślicieli było życie społeczne człowieka. Dążenie do poznania praw rządzących społeczeństwem oraz do przeprowadzenia reform, które zapewniłyby szczęście jak największej liczbie ludzi, to charakterystyczny rys tej epoki.

Próby odkrycia przyczyn społecznych niesprawiedliwości oraz odnowienia i ulepszania życia społecznego łączyły europejskich intelektualistów. To osiemnastowieczne ożywienie kulturowo-ideologiczne widoczne było także na obszarze współczesnych Włoch.

Największy rozwój myśli i filozofii epoki oświecenia na terenie Półwyspu Apenińskiego przypada na drugą połowę XVIII w. Jest to czas, w którym na terenie dzisiejszych Włoch panuje stabilizacja polityczna, która była wynikiem podpisanego w 1748 r. pokoju w Akwizgranie. Jednak, jak zauważa Zbigniew Drozdowicz: „[...] nie było ono [włoskie oświecenie] ani tak bogate w wybitne indywidualności, ani też nie miało tak szerokiego zasięgu jak oświecenie w Anglii czy Francji”¹. Mimo to oświeceniowa atmosfera kulturalna sprzyjała ożywieniu dyskusji naukowych i literackich. W Wenecji, Neapolu i Mediolanie powstały ośrodki absorbujące przemiany zachodzące w zachodniej Europie. Osiemnastowieczni myśliciele tworzyli towarzystwa naukowo-literackie nazywane akademiami. Stanowiły one alternatywę dla uniwersytetów, które popadając w rutynę, nie sprzyjały ani wymianie poglądów, ani rozwojowi nowych myśli i ideologii. W samym Mediolanie w latach 60. XVIII w. działało około dwadzieścia pięć takich akademii². Prowadzono tam dyskusje oraz debaty, które, choć poruszały różnorodną tematykę, skupiały się głównie na życiu społecznym i sposobach na polepszenie go.

Najlepszym przykładem działalności reformatorskiej we Włoszech w epoce oświecenia była, jak zauważa Giuliano Procacci, Lombardia znajdująca się pod dominacją Habsburgów. Maria Teresa, a następnie jej syn Józef II przeprowadzili szereg reform dotyczących administracji oraz systemu podatkowego. Ponadto zniesli przywileje duchownych, co doprowadziło do laicyzacji państwa. Zreformowali także system szkolnictwa, tworząc szkoły publiczne. Wprowadzone reformy nie byłyby możliwe, gdyby nie współpraca przedstawicieli władzy z oświeceniowymi intelektualistami³.

W stolicy Lombardii, Mediolanie, założono i wydawano przez dwa lata czasopismo „Il Caffè” charakteryzujące się racjonalistycznym oraz reformatorskim profilem, którego założycielem i redaktorem był Pietro Verri. Na jego łamach krytykowano tradycyjne poglądy oraz wzywano do stworzenia nowej literatury, która odpowiadałaby potrzebom czasu.

Innymi ważnymi myślicielami, pochodzącymi z Mediolanu, byli Alessandro Verri, brat Pietra, oraz Cesare Beccaria, autor traktatu *O przestępstwach i karach*. Wspomniani intelektualiści byli członkami Akademii Pięści, naj-

¹ Z. Drozdowicz, *Filozofia włoska w epoce Odrodzenia i Oświecenia*, Wydawnictwo Naukowe WNS UAM, Poznań 2012, s. 80.

² J. Gierowski, *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1985, s. 309.

³ G. Procacci, *Historia Włochów*, tłum. B. Kowalczyk-Trupiano, weryfikacja tłum. J. Ugniewska-Dobrzańska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 256–257.

bardziej znaczącej w stolicy Lombardii. Należy raz jeszcze podkreślić fakt, iż wielu intelektualistów działających w epoce oświecenia nie poprzestawało jedynie na rozmyślaniach. Działali także w praktyce, współpracując przy tworzeniu nowych praw. Jednym z takich myślicieli był właśnie Cesare Beccaria, który nie tylko pisał o reformach, ale brał także czynny udział w ich opracowywaniu. Działal między innymi w Najwyższej Radzie Gospodarczej Mediolanu. Był jednym z czołowych przedstawicieli włoskiego oświecenia. Urodził się w 1738 r. w Mediolanie. W wieku dwudziestu lat ukończył studia na Wydziale Prawa w Pawii, uzyskując doktorat obojga praw, czyli prawa kanonicznego oraz rzymskiego. Wykształcenie prawnicze odegrało ogromną rolę w jego twórczości. W swoich utworach walczył z ówczesnie panującym prawem, które określić można jako skostniałe. Chociaż jego najważniejszym dziełem pozostaje traktat *O przestępstwach i karach*, warto zaznaczyć, że Beccaria jest także autorem tekstów o tematyce ekonomicznej i estetycznej.

2. Poglądy na karę śmierci oraz tortury przed publikacją traktatu *O przestępstwach i karach*

Jak zauważa Norberto Bobbio, jeden z najważniejszych włoskich uczonych drugiej połowy XX w., zajmujący się prawem oraz polityką, w ciągu tysięcy lat historii ludzkości człowiek nie zadał sobie pytania, czy skazywanie przestępcy na karę śmierci jest słuszne. Co więcej, przez starożytnych ten rodzaj kary postrzegany był jak każda inna kara, nie dostrzegano jej brutalności. Bobbio podkreśla także fakt, że to właśnie kara śmierci była „królową wszystkich kar”, dlatego że zaspokajała równocześnie potrzebę bezpieczeństwa całego społeczeństwa, sprawiedliwości oraz zemsty⁴. Ten rodzaj kary był już obecny w kodeksie Hammurabiego, jednym z najstarszych spisanych zbiorów praw na świecie. Kodeks ten wymienia ponad 30 przypadków przestępstw, za które groziła kara śmierci.

Jak pisze Di Blasio, kara śmierci przez stulecia postrzegana była jako gwarancja sprawiedliwości i bezpieczeństwa społecznego. Podobnie jak tortury wykonywana była publicznie, nierzadko w miejscu popełnienia zbrodni, aby w ten sposób podkreślić władzę państwa oraz jasno pokazać, jaki koniec czeka potencjalnych przestępców⁵. Choć temat kary śmierci był obecny

⁴ N. Bobbio, *Contro la pena di morte*. Amnesty International – Regione Toscana, *Né utile né necessaria. Contro la pena di morte*, Giunti, Firenze 1997, s. 19–23, 39–41, http://bibliotecaborghi.org/wp/wp-content/uploads/2016/02/Norberto-Bobbio_Contro-lapena-di-morte.pdf (dostęp: 4.06.2025).

⁵ M.P. Di Blasio, *La forza dirompente de Dei Delitti e Delle Pene di Cesare Beccaria*, [w:] *Giurisprudenza Penale*, Milano 2015, https://www.giurisprudenzapenale.com/wp-content/uploads/2015/11/GP_dei-delitti-e-delle-pene_di-blasio.pdf (dostęp: 4.06.2025).

w rozważaniach myślicieli epok poprzedzających oświecenie, nie toczyli oni sporów, czy jest ona sprawiedliwa i moralna.

Rozważania nad przepisami prawa odnaleźć można w dziele Platona zatytułowanym *Prawa*. Według starożytnego autora każda kara powinna spełniać funkcję naprawczą oraz wychowawczą i służyć poprawie sprawcy. Jeśli chodzi o stosowanie kary śmierci, filozof pisze o sytuacjach, w których jest ona uzasadniona. Dzieje się tak w sytuacji przestępcy, u którego proces resocjalizacji jest niemożliwy. W takim przypadku kara śmierci, według Platona, jest najmniejszym złem zarówno dla winnego, jak i dla całego społeczeństwa⁶. Wynika z tego, iż starożytny myśliciel dopuszcza możliwość stosowania tego rodzaju kary. Podobne stanowisko zajmowali także Arystoteles i Seneka⁷.

Pisząc o umyślnych zabójstwach, Bobbio zwraca uwagę, że już przed Platonem istniało przekonanie, że to przestępstwo może zostać odpłacone tylko w jeden sposób, poprzez śmierć sprawcy. To właśnie ta myśl: *malum passionis propter malum actionis* przez wieki usprawiedliwiała stosowanie kary śmierci.

W średniowieczu tematyka związana z karą śmierci pojawia się między innymi w rozważaniach św. Tomasza z Akwinu. Włoski teolog i filozof uważał, że władza publiczna ma prawo zastosować karę śmierci wobec jednostek które zagrażają społeczeństwu. W swoim dziele *Summa teologiczna* pisze:

Jak widzieliśmy w poprzednim artykule, wolno zabijać zwierzęta w miarę jak z natury służyć mają pożytkowi ludzkiemu, gdyż to, co niedoskonałe powinno służyć temu, co doskonałe. Wszelka więc część jest z natury dla całości. Dlatego też, gdy odcięcie jakiegoś członka ciała jest niezbędne dla uratowania zdrowia całego ciała, np. z powodu gangreny lub zakażenia, wolno i trzeba go dokonać. Otóż każda pojedyncza osoba ma się tak do całej społeczności, jak część do całości. Dlatego jeśli jakiś człowiek jest niebezpieczny dla całej społeczności i swoim grzechem psuje drugich, jest rzeczą chwalebną i zdrową zabić go celem zachowania dobra wspólnego, gdyż „odrobina kwasu zakwasa całe ciasto”, jak mówi św. Paweł (Gal 5, 9)⁸.

Podobne przekonanie reprezentowali inni myśliciele chrześcijańscy. Myśląc o podejściu Kościoła do kary śmierci, należy wspomnieć rok 1231,

⁶ Platon, *Prawa*, tłum. M. Maykowska, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1997, s. 854e–855a.

⁷ M.B. Jarczyk, *Historia rozwoju kary śmierci na przestrzeni wieków w wybranych koncepcjach filozoficznych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe”, t. 19.28, Londyn 2016, s. 59–60.

⁸ Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 18: *Sprawiedliwość*, tłum. i objaśnienia O.F.W. Bednarski, OP, nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, Londyn 1970, s. 66.

w którym papież Grzegorz IX powołał do życia instytucję Inkwizycji. Jej przedstawiciele mieli prawo do stosowania tortur oraz skazywania na śmierć. Jak zauważa Marcin Bartłomiej Jurczyk w artykule opisującym historię kary śmierci na przestrzeni wieków, wielu teologów i moralistów w kolejnych epokach podzielało średniowieczne podejście do kary śmierci. Swoje stanowisko uzasadniali zarówno argumentami teologicznymi, jak i filozoficznymi: „uważano, że prawo do stosowania kary śmierci to fundament prawidłowego funkcjonowania ustalonego przez państwo ładu prawno-moralnego, jak również służyło rozwijaniu poczucia bezpieczeństwa społecznego”⁹.

W XVIII w. w krajach europejskich kara śmierci była wymierzana w licznych przypadkach, takich jak włamanie, fałsyfikacja monet. Stracić życie można było nawet w przypadku przestępstw „religijnych”, takich jak herezja, magia czy świętokradztwo. Co więcej, najcięższym przestępstwom towarzyszyły także tortury, które kończyły się śmiercią.

Myśliciele epoki oświecenia byli zgodni, że należy oddzielić przestępstwa, które łamią prawo religijne, od tych, które przekraczają prawo karne. W tym względzie to właśnie osiemnastowieczni intelektualiści przyczynili się do procesu laicyzacji prawa¹⁰. Epoka oświecenia i jej atmosfera sprzyjająca wprowadzaniu reform i rozmyślaniu o polepszeniu życia społecznego stworzyła doskonały grunt dla otwarcia debaty nad użytecznością i zasadnością użycia kary śmierci. W latach 60. XVIII w. zaczęły pojawiać się teksty, których autorzy opowiadali się przeciwko karze śmierci. Wśród nich możemy wymienić florenckiego prawnika Giuseppe Pellię oraz austriackiego pisarza i prawnika Josepha von Sonnenfelsa. Pierwszy z nich odrzucał ten rodzaj kary ze względów humanitarnych, natomiast drugi nie zgadzał się, z argumentem, iż kara śmierci jest dobrym środkiem prewencyjnym¹¹.

Jednak prawdziwym inicjatorem owej debaty staje się we Włoszech Cesare Beccaria, który w traktacie *O przestępstwach i karach* dogłębnie bada temat, a stosując merytoryczną i racjonalną argumentację, sprzeciwia się dotychczasowym poglądom na karę śmierci. Jak zauważa Di Blasio, przed publikacją traktatu Beccarii, jeżeli myśliciele pochylali się nad tą tematyką, to zazwyczaj stawiali sobie pytanie o to, jak uzasadnić słuszność tego rodzaju kary. Wychodząc z takiego założenia, badacze przedstawiali argumenty przemawiające za tą karą. Ta tendencja zmienia się po publikacji traktatu, a nowe pytanie brzmi: czy należy odpowiedzieć „tak” czy „nie” na karę śmierci i dlaczego. Wynika z tego, iż właśnie dzięki Beccarii zaczęto rozważać zasadność

⁹ M.B. Jurczyk, *Historia rozwoju kary...*, s. 59–60.

¹⁰ M.P. Di Blasio, *La forza dirompente...*

¹¹ E. Dezza, *Il problema della pena di morte*, [w:] *Il Contributo italiano alla storia del Pensiero: Diritto*, Roma 2012.

kary śmierci oraz dopuszczać przekonanie, że może być ona niesłuszna. Jak podkreśla Di Blasio, Beccaria nie porusza w swoim dziele nowych tematów, ale rozmyśla nad nimi w epoce, która jest gotowa do prawdziwej debaty.

3. Traktat *O przestępstwach i karach* – powstanie

Jak podkreśla Józef Gierowski, traktat Beccarii jest początkiem nowego rozdziału w dziejach prawa karnego. Włoski prawnik w swoim dziele nie tylko krytykuje nadużycia prawa, stosowanie tortur oraz kary śmierci, ale także nawołuje do reformy życia społecznego, która stworzyłaby warunki zapobiegające popełnianiu przestępstw¹². Głównym celem Beccarii jest ukazanie brutalności państwa przejawiającej się w stosowaniu kary śmierci oraz tortur. Za pomocą logicznej i spójnej argumentacji mediolański myśliciel pragnie przekonać czytelnika, że zarówno kara śmierci, jak i tortury powinny zostać zakazane. Wzywa do gruntownej zmiany dotychczas obowiązującego prawa karnego. Jako przedstawiciel humanitaryzmu prawnego był zwolennikiem reformy prawa karnego, która na pierwszym miejscu stawiałaby dobro oraz godność człowieka.

Beccaria tworzy swój przełomowy traktat pod wpływem rozmów toczących się w Akademii Pięści. Jak można przeczytać w przedmowie do polskiego tłumaczenia traktatu *O przestępstwach i karach*, badacze życia i twórczości włoskiego myśliciela nie potrafią jednoznacznie określić powodów, które mogły wpłynąć na zainteresowanie członków Akademii sprawą prawa karnego w XVIII w., a szczególnie jego niedociągnięciami i słabymi punktami. Zwracają jednak uwagę na dwa znaczące fakty, które mogły stać się bodźcem do przyjrzenia się uchybieniom ówczesnego prawa karnego. Jednym z nich miała być historia Jana Calasa, tuluskiego kupca, który w 1762 r. został skazany na śmierć przez łamanie kołem. Przyczyną wyroku miało być rzekome zabójstwo syna, który porzucił protestantyzm na rzecz religii katolickiej, co miało wzbudzić sprzeciw i gniew ojca, który był kalwinistą. Warto w tym miejscu wspomnieć, że to wydarzenie także dla Woltera było impulsem do napisania traktatu *Sur la tolérance* (1763). Drugim prawdopodobnym powodem napisania traktatu jest fakt, iż w czasie, w którym Beccaria rozpoczyna pracę nad tekstem, Alessandro Verri, który był jego bliskim przyjacielem, zostaje mianowany przez lombardzkie władze „protektorem”, czyli kontrolerem więziennictwa w Mediolanie. Objąwszy to stanowisko, Verri osobiście przekonuje się o warunkach, w jakich żyli, cierpieli i umierali mediolańscy więźniowie. Najbardziej wiarygodne wydaje się zatem założenie, że to połą-

¹² J. Gierowski, *Historia...*, s. 312–313.

czenie tych dwóch okoliczności było dla Beccarii impulsem do stworzenia traktatu, którego pierwsze wydanie przypada na rok 1764.

Poglądy mieszkańców osiemnastowiecznych północnych Włoch można opisać jako zacofane oraz klerykalno-feudalne. Stefan Lelental w przedmowie do polskiego tłumaczenia traktatu wspomina o „zatechłej na ogół atmosferze arystokratycznych tradycji, uprzedzeń i lęku przed francuskimi i angielskimi «nowinkami», atmosferze cechującej nie tylko sfery arystokratyczne Mediolanu, ale i wyższe warstwy jego zamożnego społeczeństwa”. Zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa wydania równie rewolucyjnego traktatu, Beccaria oraz bracia Verri postanowili wydrukować go anonimowo, nie podając rzeczywistego miejsca druku¹³. Ten fakt ukazuje, jak przełomowe dla rozwoju i reformy prawa karnego były poglądy Beccarii zawarte w traktacie.

4. Poglądy Beccarii – analiza traktatu

W traktacie *O przestępstwach i karach* Beccaria zwraca uwagę na krytyczny stan ówczesnego prawa karnego, niezgodnego, w jego opinii, z duchem filozofii oświecenia. Sugestie zawarte w jego dziele mają wpłynąć na zmianę sytuacji prawnej. Jak pisze Stanisław Salmonowicz w artykule poświęconym Beccarii:

Jego apele, postulaty były zwrócone pod adresem kodyfikatorów epoki, pod adresem gremiów sądowych i wreszcie, choćby ze względów taktycznych, pod adresem oświeconych monarchów, by ich skłonić do reform. Nade wszystko jednak odwoływał się Beccaria do oświeconych elit, które miały, jego zdaniem, wymusić owe przemiany w prawie karnym, które postulował¹⁴.

We wstępie do traktatu mediolański myśliciel zwraca uwagę na cel, jaki powinien przyświecać twórcy prawa, mianowicie „możliwie największe szczęście dla możliwie największej liczby ludzi”¹⁵. Tym zdaniem, które w pełni oddaje myśl przewodnią epoki oświecenia, autor podkreśla, że każda osoba jest równa wobec prawa.

¹³ W pierwszym wydaniu widnieje fałszywe miejsce druku: Haarlem. W rzeczywistości traktat wydrukowano w Livorno w księgarni zaufanego opata Marco Coltelliniego.

¹⁴ S. Salmonowicz, *Cesare Beccaria (1738–1794). Sylwetka i dzieło*, „Analecta” 1995, t. 2.4.

¹⁵ C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, z VI wyd. oryg. (1766) tłum., wstępem, przedm., wykazem literatury i przypisami opatrzył E.S. Rappaport; niniejsze wydanie do druku przygotował, oprac. i wstępem opatrzył S. Lelental, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 52.

Beccaria rozpoczyna swoje rozważania od założenia, że społeczeństwo działa na podstawie umowy, w ramach której każdy obywatel dla zapewnienia powszechnego bezpieczeństwa rezygnuje z części przysługującej mu wolności wrodzonej. W ramach tej umowy społecznej zadaniem państwa jest ochrona wolności i bezpieczeństwa wszystkich obywateli. W rozumieniu Beccarii przestępstwo jest złamaniem umowy społecznej. W takich przypadkach państwo ma prawo do ukarania winnego, ale tylko jeśli jest to konieczne.

Rozważania o prawie karnym zawarte w traktacie mają charakter użyteczny. Według autora kara powinna spełniać dwie podstawowe funkcje: przynosić pożytek społeczeństwu oraz działać jako środek prewencyjny. Takie postrzeganie kary jasno ukazuje bezzasadność stosowania kary śmierci, która, jak pisze włoski myśliciel, nie przynosi pożytku dla społeczeństwa, ale daje jedynie przykład okrucieństwa. Ponadto Beccaria podkreśla, iż niedorzecznym jest, żeby prawo, które zakazuje zabójstwa, karało za popełnienie go, właśnie śmiercią. Należy jednak podkreślić, że Beccaria dopuszcza stosowanie kary śmierci, ale tylko w dwóch przypadkach: kiedy nawet po uwięzieniu sprawcy nadal zagraża on bezpieczeństwu państwa oraz gdy jego śmierć jest jedynym sposobem na powstrzymanie pozostałych obywateli od popełnienia przestępstwa:

Śmierć obywatela można uważać za konieczną jedynie z dwóch powodów. Po pierwsze, jeśli nawet po pozbawieniu go wolności ma on jeszcze takie stosunki i takie wpływy, że grozi to bezpieczeństwu narodu, jego zaś istnienie może wywołać przewrót niebezpieczny dla panującego systemu rządów. W ten sposób śmierć danego obywatela staje się konieczną albo wtedy, gdy naród odzyskuje swą wolność lub traci ją, albo też w czasie anarchii, kiedy miast praw króluje bezprawie. Ale w czasach niezakłóconego panowania praw, w takim ustroju, który odpowiada życzeniom całego narodu, który i na zewnątrz opiera się na własnej sile i na głosie opinii publicznej, co, być może, ma nawet większe znaczenie niż sama siła, tam, gdzie władza należy tylko do prawdziwego suwerena, gdzie bogactwo służy tylko do uprzyjemniania sobie życia, a nie do zdobywania władzy – nie widzę żadnej konieczności unicestwiania obywatela, chyba że śmierć jego byłaby rzeczywistym i jedynym środkiem do powstrzymania innych od popełniania przestępstw. Oto drugi powód, dla którego karę śmierci można uznać za usprawiedliwioną i konieczną¹⁶.

W szóstym rozdziale traktatu Beccaria porusza ważną kwestię, związaną z prawem karnym, dotyczącą „współmierności między przestępstwami a ka-

¹⁶ *Tamże*, s. 143–144.

rami”. Jego zdaniem należy zachować proporcjonalność kary do przestępstwa. Z tym przekonaniem wiąże się postulat włoskiego myśliciela dotyczący stworzenia „drabiny kar”: od kar najcięższych, stosowanych w przypadku najpoważniejszych przestępstw, do kar najlżejszych. Autor zauważa ważną zależność: „Gdy jedną i tę samą karę wyznacza się za dwa przestępstwa, które w różny sposób obrażają społeczność, ludzie nie znajdą należyte odstraszaającej przeszkody, by nie popełniać przestępstwa cięższego, gdy to przestępstwo łączy się z uzyskaniem większej korzyści”¹⁷.

Dla Beccarii alternatywą dla kary śmierci jest kara więzienia, podczas której skazany wykonuje pracę przynoszącą korzyść społeczeństwu. Długość takiej kary może być stopniowana, w przypadku najcięższych przestępstw należy zastosować karę dożywotniego pozbawienia wolności. Ten sposób ukarania przestępcy spełnia wyżej wspomniane funkcje kary. Beccaria w traktacie podkreśla, że nie okrucieństwo, ale długotrwałość i pewność kary są najlepszym środkiem prewencyjnym:

Najmocniejszym hamulcem powstrzymującym od popełniania przestępstw jest nie przerażające, choć przejściowe widowisko śmierci złooczyńcy, lecz długotrwały i pełen cierpień przykład człowieka, który postradawszy wolność, stał się zwierzęciem roboczym i swym trudem wynagradza krzywdę wyrządzoną społeczeństwu¹⁸.

O przestępstwach i karach to traktat, którego celem jest także krytyka stosowania tortur. Mediolański myśliciel zauważa, że są one nie tylko przejawem okrucieństwa, ale nie przynoszą pożytku. Zeznania zdobyte przy ich użyciu nie mogą być uznane za wiarygodne. Ponadto, jak zauważa Beccaria, tortury mogą stać się „skutecznym środkiem uniewinniania silnych cieleśnie złooczyńców i skazywania słabych fizycznie ludzi niewinnych”¹⁹.

W swoim traktacie Beccaria wzywa zatem do gruntownej zmiany prawa karnego. Wymienia trzy cechy, które powinna posiadać każda dobra ustawa prawna. Po pierwsze, musi być pewna, czyli niedopuszczająca do sytuacji, w której przestępstwo pozostanie bezkarne. Po drugie, prawo karne musi zakładać proporcjonalność kar do czynów. Ostatnią cechą jest przejrzystość i prostota prawa. Musi ono być sformułowane w sposób, który będzie zrozumiały dla każdego obywatela.

Beccaria, kierując się w swoich rozważaniach filozofią oświecenia, zwraca również uwagę na konieczność laicyzacji prawa:

¹⁷ *Tamże*, s. 73.

¹⁸ *Tamże*, s. 145.

¹⁹ *Tamże*, s. 101.

Niech teolog ustala granicę między tym, co sprawiedliwe a niesprawiedliwe – w sensie wewnętrznego zła lub dobra tego czy innego działania; ustalenie zaś granic tego, co sprawiedliwe lub niesprawiedliwe w sensie politycznym, to jest z punktu widzenia korzyści lub szkody dla społeczeństwa, to zadanie publicysty²⁰.

Warto zwrócić również uwagę na fakt, iż to właśnie autorowi traktatu *O przestępstwach i karach* można przypisać nowoczesne i klarowne sformułowanie fundamentalnej zasady współczesnego prawa karnego, czyli zasadę domniemania niewinności. Beccaria w traktacie zauważa, że: „Nikogo nie można nazwać przestępcą, dopóki nie zapadnie skazujący wyrok, społeczeństwo zaś nie może pozbawić oskarżonego swej ochrony do czasu, aż zapadnie decyzja, że pogwałcił on umowy, na mocy których udzielono mu tej ochrony”²¹.

5. Wpływ traktatu na ówczesną kulturę oraz na prawo karne

Traktat opublikowany w 1764 r. szybko zyskał rozgłos nie tylko w najbliższym otoczeniu Beccarii, ale także w całej Europie. W roku 1766 został przetłumaczony na język francuski, a następnie na kolejne ważniejsze języki europejskie. Wolter, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli epoki oświecenia, nazwał traktat Beccarii „kodeksem ludzkich uczuć”²². Dzieło *O przestępstwach i karach* zyskało zarówno wielu zwolenników, jak i przeciwników.

Dzieło Beccarii dotarło do Rzeczypospolitej Weneckiej w drugiej połowie 1764 r., wywołując przerażenie wśród przedstawicieli władzy, którzy nakazali stworzenie tekstu potępiającego traktat. Tego zadania podjął się zakonnik Facchinei, który w swoim tekście *Note ed osservazioni sul libro intitolato dei delitti e delle pene* (Noty i uwagi) atakuje Beccarię, oskarżając go o obrażę dogmatów Kościoła oraz atak na panujący ustrój społeczno-państwowy. Tekst zakonnika mógł doprowadzić do prześladowań Beccarii przez inkwizycję, ale dzięki *Odpowiedzi* autorstwa Pietra Verriego Beccaria nie podzielił losu Giordana Bruna.

Do poglądów Beccarii odwoływał się także wybitny filozof oświecenia Immanuel Kant, który w swoich pismach również zajmował się tematem kary śmierci. Niemniej Kant nie był zwolennikiem myśli Beccarii – w dziele *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten* opublikowanym w 1785 r. krytykował argument włoskiego uczonego dotyczący „umowy społecznej”²³. Kant

²⁰ Tamże, s. 48.

²¹ Tamże, s. 100–101.

²² S. Salmonowicz, *Cesare Beccaria...*

²³ I. Kant, *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, herausgegeben und erläutert von J.H. von Kirchmann, Berlin 1870, s. 177.

był zwolennikiem idei retrybucjonizmu i dylemat dotyczący słuszności kary śmierci nie interesował go. Zgodnie z jego przekonaniem, kto zabił drugiego człowieka, sam powinien ponieść śmierć. Tylko śmierć przestępcy może odpłacić śmierć ofiary. Niemniej, karze śmierci nie powinny towarzyszyć tortury. Jednocześnie Kant, podobnie jak Beccaria, podkreśla, iż w wymierzaniu kar ważna jest zasada proporcjonalności kary do popełnionego przestępstwa²⁴. Jak zauważa Bobbio, w myśli Kanta kara śmierci nie ma za zadanie służyć jako środek prewencyjny. Jej wymierzenie jest oddaniem sprawiedliwości społeczeństwu²⁵.

Georg Wilhelm Friedrich Hegel porusza temat kary śmierci w tekście *Grundlinien der Philosophie des Rechts* opublikowanym w 1821 r. Hegel, podobnie do Kanta, krytykuje argument Beccarii odnoszący się do idei „umowy społecznej”. W myśli filozofa ze Stuttgartu państwo może pozbawić życia obywatela, jeżeli ten wcześniej złamał ustalone i obowiązujące prawo. Zgodnie z myślą Hegla przestępstwo to złamanie prawa, które może być przywrócone tylko za pośrednictwem wymierzonej kary. Z tego wynika, że także Hegel był zwolennikiem idei retrybucjonizmu: kara przywraca naruszony porządek²⁶. Dlatego też dopuszcza użycie kary śmierci w przypadku najcięższych przestępstw.

Mimo wspomnianych głosów krytycznych traktat Beccarii miał wpływ na oświeceniowych władców. Wspomnieć można choćby carycę Katarzynę II, która inspirowała się tekstem włoskiego prawnika, wydając w 1767 r. tak zwaną *Instrukcję* dla komisji, która miała za zadanie przygotować zbiór prawa obowiązującego w ówczesnej Rosji. Argumentacja zastosowana przez mediolańskiego myśliciela wpłynęła także na władcę Księstwa Toskanii, Leopolda II, który w 1786 r. jako pierwszy europejski władca zlikwidował karę śmierci²⁷.

Traktat *O przestępstwach i karach* zyskał rozgłos nie tylko w Europie, ale także w Stanach Zjednoczonych. Mark W. Smith podkreśla wpływ myśli Beccarii na ojców założycieli Stanów Zjednoczonych, przytaczając przykład Thomasa Jeffersona oraz Johna Adamsa, którzy, zafascynowani dziełem Beccarii, przepisywali cytaty z traktatu do swoich prywatnych dzienników czy notatek²⁸.

²⁴ M.P. Di Blasio, *La forza dirompente...*

²⁵ N. Bobbio, *Contro la pena di morte...*

²⁶ M.P. Di Blasio, *La forza dirompente...*

²⁷ S. Salmonowicz, *Cesare Beccaria...*

²⁸ M.W. Smith, *Enlightenment Thinker Cesare Beccaria and His Influence on the Founders: Understanding the Meaning and Purpose of the Second Amendment's Right to Keep and Bear Arms*, „Pepperdine Law Review” 2020, t. 1, <https://digitalcommons.pepperdine.edu/plr/vol2020/iss1/4> (dostęp: 4.06.2025).

W XIX w. idea Beccarii o zniesieniu kary śmierci znalazła swoich zwolenników wśród ówczesnych wybitnych przedstawicieli myśli filozoficzno-prawniczej, do których zaliczyć można Jeremy'ego Benthama, angielskiego filozofa, Charlesa Lucasa, francuskiego teoretyka prawa, oraz Friedricha von Holtzendorffa, reformatora więziennictwa pochodzącego z Niemiec²⁹.

Traktat Beccarii wpłynął na pojawienie się w filozofii kary śmierci nowego kierunku myślenia nazwanego abolicjonizmem, którego głównym celem jest zniesienie kary śmierci. W opozycji do wspomnianego kierunku odnajdujemy retencjonizm, którego zwolennicy domagają się utrzymania tego rodzaju kary. Współcześnie postulaty abolicjonistyczne są realizowane przez organizacje takie jak Amnesty International³⁰.

6. Podsumowanie

Traktat *O przestępstwach i karach* dzięki prostocie użytego języka oraz zwięzłej budowie stał się fundamentem i wzorem dla współczesnego prawa karnego. Cesare Beccaria poprzez swoją twórczość zwrócił uwagę na brutalność obowiązującego prawa i walczył o zmiany w skostniałym systemie politycznym.

Jak wynika z raportu Amnesty International, w 2024 r. dokonano 1518 egzekucji. Większość z nich miała miejsce na Bliskim Wschodzie³¹. Kara śmierci i tortury nadal są stosowane w wielu państwach. Minęło 261 lat od publikacji traktatu *O przestępstwach i karach*, mimo to argumenty Beccarii nie tracą na ważności i nadal mogą być wykorzystywane współcześnie w walce przeciwko stosowaniu kary śmierci oraz tortur.

Na koniec warto przytoczyć jeszcze jeden cytat z traktatu Beccarii: „Jeżeli jednak zdołam dowieść, że ta śmierć nie jest ani pożyteczna, ani konieczna, to wygram sprawę dla dobra ludzkości”³². To zdanie pokazuje, że dla mediołańskiego prawnika w centrum rozmyślań znajduje się człowiek, a prawo ma za zadanie jego ochronę. Karząc przestępców, nie można kierować się okrucieństwem czy chęcią odwetu. Kara ma służyć resocjalizacji i przynieść pożytek społeczeństwu.

²⁹ M.B. Jurczyk, *Historia rozwoju kary...*, s. 60.

³⁰ *Tamże*, s. 64.

³¹ Amnesty International Polska, *Liczba egzekucji na świecie znów w górę. Raport o karze śmierci za 2024 rok*, 8 kwietnia 2025, <https://www.amnesty.org.pl/liczba-egzekucji-na-swiecie-znow-w-gore-raport-o-karze-smierci-za-2024-rok/> (dostęp: 4.06.2025).

³² C. Beccaria, *O przestępstwach...*, s. 143.

BIBLIOGRAFIA

- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, z VI wyd. oryg. (1766) tłum., wstępem, przedmową, wykazem literatury i przypisami opatrzył E.S. Rappaport; niniejsze wydanie do druku przygotował, oprac. i wstępem opatrzył S. Lelental, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Bobbio N., *Contro la pena di morte. Amnesty International – Regione Toscana, Né utile né necessaria. Contro la pena di morte*, Giunti, Firenze 1997.
- Dezza E., *Il problema della pena di morte*, [w:] *Il Contributo italiano alla storia del Pensiero: Diritto*, Roma 2012.
- Di Blasio M.P., *La forza dirompente de Dei Delitti e Delle Pene di Cesare Beccaria*, [w:] *Giurisprudenza Penale*, Milano 2015.
- Drozdowicz Z., *Filozofia włoska w epoce Odrodzenia i Oświecenia*, Wydawnictwo Naukowe WNS UAM, Poznań 2012.
- Gierowski J., *Historia Włoch*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1985.
- Jurczyk M.B., *Historia rozwoju kary śmierci na przestrzeni wieków w wybranych koncepcjach filozoficznych*, „Studenckie Zeszyty Naukowe”, t. 19.28, Londyn 2016.
- Kant I., *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*, herausgegeben und erläutert von J.H. von Kirchmann, Berlin 1870.
- Platon, *Prawa*, tłum. M. Maykowska, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1997.
- Procacci G., *Historia Włochów*, tłum. B. Kowalczyk-Trupiano, weryfikacja tłum. J. Ugniewska-Dobrzańska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.
- Salmonowicz S., *Cesare Beccaria (1738–1794). Sylwetka i dzieło*, „Analecta” 1995, t. 2.4.
- Smith M.W., *Enlightenment Thinker Cesare Beccaria and His Influence on the Founders: Understanding the Meaning and Purpose of the Second Amendment's Right to Keep and Bear Arms*, „Pepperdine Law Review” 2020, t. 1, <https://digitalcommons.pepperdine.edu/plr/vol2020/iss1/4> (dostęp: 4.06.2025).
- Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 18: *Sprawiedliwość*, przekł. i objaśnienia O.F.W. Bednarski, OP, nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, Londyn 1970.

Marta Jamrozowicz

REVOLUTIONARY IDEAS OF CESARE BECCARIA – HOW THE TREATISE *ON CRIMES AND PUNISHMENTS* INFLUENCED THE DEBATE ON CAPITAL PUNISHMENT AND TORTURE

The article analyzes the impact of Cesare Beccaria's *On Crimes and Punishments* on the emergence of the debate concerning the legitimacy of capital punishment and torture. The introduction outlines the main features of the Enlightenment, the period during which Beccaria began his work. The article then discusses how the death penalty was perceived prior to the publication of the treatise, referring to the views of thinkers such as Plato and

Saint Thomas Aquinas. The author of the article points out that it was precisely during the Enlightenment that a critical reflection on this form of punishment began, and that Beccaria's work served as one of the key catalysts for this discussion. The analytical section presents the context in which the treatise was written, along with Beccaria's utilitarian arguments: capital punishment and torture do not benefit society and therefore should be abolished. Beccaria considers the death penalty irrational and morally unjustifiable. The conclusion discusses the influence of *On Crimes and Punishments* on contemporary intellectuals and rulers, including Leopold II's decision to abolish the death penalty in the Grand Duchy of Tuscany.

Keywords: Cesare Beccaria, Enlightenment, capital punishment, torture, abolitionism